

CZASOPISMO PRAWNO-HISTORYCZNE

Tom LXIX — 2017 — Zeszyt 1

TADEUSZ MACIEJEWSKI (Gdańsk)
CEZARY WOŁODKOWICZ (Gdańsk)

**Kolegium Rewizyjne (*Revision-Collegium*)
w Napoleońskim Wolnym Mieście Gdańsku (1807–1814).
Geneza, struktura i przebieg postępowania odwoławczego
w rozwoju historyczno-prawnym**

**I. APELACJA JAKO ŚRODEK ODWOŁAWCZY
W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM PRZED GDAŃSKIM
WYMIAREM SPRAWIEDLIWOŚCI DO 1807 ROKU**

Władztwo polskie (do 1793 r.). W Gdańsku od lokacji na prawie chełmińskim (II połowa XIV w.) występowały trzy sądy kolegialne: rada, ława i weta oraz sześć sądów jednoosobowych: burmistrza-prezydenta, wiceprezydenta, sędziego-sołtysa, burgrabiego, administratorów okręgów wiejskich oraz oficjała biskupów kujawskich¹.

Jurysdykcja sądów miejskich obejmowała tzw. gdański okręg sądowy. Od przywilejów Kazimierza Jagiellończyka (połowa XV w.) zaliczano do niego tereny otoczone murem miejskim, powstałe później przedmieścia, jak również należące do miasta wsie i tereny, z wyjątkiem tych, które zostały z tej jurysdykcji wyjęte². Natomiast podlegali jej obywatele, mieszkańcy, goście oraz wszystkie inne osoby, które naruszyły tutaj prawo bądź zostały w obrębie okręgu schwytane, w tym szlachta. Natomiast zostali spod niej wyjęci duchowni³.

¹ Szeroko o tej problematyce T. Maciejewski, *Ustrój sądów gdańskich (do 1793 roku)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 1 (1997), s. 7–36 i zawarta tam literatura, głównie niemieckojęzyczna.

² P. Simpson, *Geschichte der Stadt Danzig*, t. 4, Danzig 1918, nr 101.

³ W niniejszym tekście oparto się przede wszystkim na ostatnim wilkierzu gdańskim z 1761 r. – *Neu revidirte Willkühr der Stadt Danzig aus Schluss Sämmtlicher Ordnungen publiciert Anno 1761, II Theil, I Capitel, 4 Artic* [dalej cyt. DW, 1761, II, 1, 4].

W hierarchii gdańskiego wymiaru sprawiedliwości najważniejszą rolę odgrywały wspomniane wyżej sądy kolegialne. Wprawdzie rada była przede wszystkim władzą ustawodawczą i wykonawczą. Obok tego pełniła jednak określone funkcje sądowe, które przejmowała stopniowo, co wynikało ze wzrostu jej znaczenia oraz braku ścisłego rozgraniczenia między *iudicium* a *officium*. W związku z tym sąd radziecki nigdy nie był określany terminem „sąd”, a przeważnie pojęciami *rat* lub *burgermeister und ratmanne*. Skład sądu radzieckiego stanowiła bądź rada w całości, bądź poszczególni jej członkowie, którym przysługiwały uprawnienia sędownicze.

Kompetencje sędownicze rady kształtowały się zwyczajowo i początkowo nie były znaczne. Ich rozwój nastąpił zwłaszcza po wydaniu przywilejów Kazimierza Jagiellończyka. Od tego czasu przyjmowano ogólną prawidłowość, że do rady należało rozpoznawanie spraw wynikających z ustawodawstwa miejskiego, a do ławy z prawa chełmińskiego. Od tej zasady, począwszy od XV w., spotykamy coraz większe odchylenia na rzecz sądu radzieckiego. Siłą rzeczy musiało prowadzić to do sporów⁴.

Początkowo kompetencje sądowe w Gdańsku określało prawo chełmińskie, a następnie przywileje królewskie, wilkierze i ustawodawstwo wewnętrzne. Nie zawsze były to akty spójne, stąd też próbą ujednolicenia struktury i uprawnień rady było wydanie przez nią ordynacji z 7 maja 1658 r., składającej się z 41 artykułów. Jeden z nich określał kompetencje sądowe rady, do których należeć miały: „opieka, zmiany i podziały spadkowe, prawo miejskie, ciężkie zniewagi dochodzone w procesach cywilnych; spory o budynki i grunty, osądzanie szlachcica, gdyby był on skarżącym albo oskarżonym; kontrola nad sprzedażą środków spożywczych, a ponadto sądenie fałszerstw miar wina, korców, wag, ciężarów, łokci i wszelkich towarów; spory między cechami, wynikające z wilkierzy cechowych; sprawy morskie i wodne, cywilne i karne”. Nie było to wyliczenie ani dokładne, ani też pełne⁵.

Postępowanie przed radą odbywało się na zasadach procesu sumarycznego (skrótowego), uregulowanego ordynacjami procesowymi wydanymi w latach 1671 i 1765, przy czym ta ostatnia była znacznie rozbudowana⁶. Składała się ona z 10 rozdziałów, podzielonych na 75 artykułów oraz zakończenia. W 1772 r. została ponownie zrewidowana⁷.

⁴ Podobnie było w Toruniu – K. Kamińska, *Sądownictwo miasta Torunia do połowy XVII wieku na tle ustroju sądów niektórych miast Niemiec i Polski*, Warszawa 1980, s. 74 i n.; T. Maciejewski, *Wilkierze miasta Torunia*, Poznań 1997, s. 49 i n.

⁵ G. Lengnich, *Jus publicum civitatis Gedanensis oder der Stadt Danzig Verfassung und Rechte*, wyd. O. Günther, Danzig 1900, s. 146, 148. Zob. również T. Maciejewski, *Ustrój sądów gdańskich (do 1793 roku)...*, s. 9 i n.

⁶ Rękopis i druk Archiwum Państwowe w Gdańsku [dalej cyt. AP Gd.] 300, 93/ 40; T. Maciejewski, *Prawo sądowe w ustawodawstwie miasta Gdańska z XVIII w.*, Wrocław 1984, s. 53 i n.

⁷ Druk Biblioteka Gdańska PAN, Od 5718 8^o, nr 40 – *Revidirte Process-Ordnung nach welcher die vor den Bürgermeisterlichen, Richterlichen und ander dieser Stadt Aemter litigierende Parte und*

Obok wyrokowania w pierwszej instancji rada działała również jako sąd apelacyjny w sprawach cywilnych od wyroków ławy i sądów jednoosobowych, a od 1678 r. od wyroków sądu wetowego. Kompetencje rady, jako sądu apelacyjnego, określała przy tym szczegółowo ordynacja z 1778 r. (13 punktów)⁸.

Uprawnienia sądowe ławy normowało z kolei przede wszystkim prawo chełmińskie, uzupełnione ordynacjami sądowymi z lat 1585 i 1615⁹. Obejmowały one głównie sprawy cywilne i karne. Do cywilnych zaliczano: spadkowe – dziedziczenie ustawowe i testamentowe, podziały i długi; rodzinne – opieka, kuratela, niepełnoletniość; postępowania zapobiegawcze – *cessio honorum*, upadłościowe i zabezpieczające oraz rzeczowe – zwłaszcza nieruchomości¹⁰. Ze spraw karnych ława rozpatrywała przede wszystkim najcięższe przestępstwa – zabójstwa, kradzieże, rabunki, cudzołóstwo, ciężkie zniewagi, czary itp., zagrożone karami na życie, ciele i pozbawieniem wolności oraz hańbiące, wynikające głównie z przepisów prawa zwyczajowego, gdy tymczasem rada miała sądzić sprawy karne uregulowane ustawodawstwem miejskim. Od zasady tej istniały jednak spore odstępstwa i częstokroć zdarzało się, że kompetencje ławy przejmowała rada, zwłaszcza w sprawach rodzinnych¹¹. Obok tego Ława Głównego Miasta sądziła również od 1592 r., a więc od czasu wprowadzenia wynagrodzenia dla ławników, sprawy przekazane jej przez pozostałe sądy, oddane dobrowolnie przez zainteresowane strony oraz wszystkie najtrudniejsze, nawet gdy popełnione zostały we włościach ziemskich czy jurysdykcji innego sądu¹². Natomiast Ławie Starego Miasta podlegały niektóre sprawy szlachty, która mogła jej przedkładać pisma sądowe, a zwłaszcza protesty, pełnomocnictwa, intercyzy, testamenty itp., które następnie ława zobowiązana była przekazywać burgrabiemu. Zwyczaj ten praktykowano od 1658 r. (potop szwedzki)¹³.

W sprawach cywilnych od wszystkich wyroków ławy można było apelować do sądu radzieckiego, natomiast w sprawach karnych apelacja nie przysługiwała,

derselben Machthaber, sich aus Schlusses. Rath hinführo zu achtel und zu verhalten haben werden, publiciret Anno 1772.

⁸ *Verordnung Es. Raths wie bey den Rechtssachen welche von den E.E. Gerichten durch Appelation an E.n. Rath gediehn sind zu verfahren seyn wird publiciret Anno 1778* – Bibl. Gd. PAN Od 5713 8° i AP Gd. 300,93/40; Zob. również T. Maciejewski, *Ustrój...*, s. 10–11.

⁹ O. Günther, *Danzigs Gerichtsverfassung zur Zeit der polnischen Oberherrschaft*, [w:] *Aus Danziger Rechtsleben, Festgabe zum 30. Deutschen Juristentage vom 12–14. September in Danzig*, Danzig 1912, s. 4.

¹⁰ G. Lengnich, op. cit., s. 260; O. Günther, op. cit., s. 4; T. Maciejewski, *Prawo sądowe...*, s. 64; E. Rozenkranz, *Gdańska archeologia prawna*, Gdańsk 1993, s. 75, mylnie oddaje te sprawy do kompetencji rady, która jedynie rozpatrywała od nich apelacje.

¹¹ G. Lengnich, op. cit., s. 260; O. Günther, op. cit., s. 4. T. Maciejewski, *Prawo sądowe...*, s. 64.

¹² G. Lengnich, op. cit., s. 260 i n.

¹³ *Ibidem*, s. 261.

a podejmowane w tym względzie próby od 1661 r. karano aresztem¹⁴. Postępowanie przed ławą, niezależnie od rodzaju procesu, np. zwyczajnego i nadzwyczajnego (gościnnego czy też kryminalnego) regulowały ordynacje sądowe z lat 1585 i 1615¹⁵.

Natomiast kompetencja rzeczowa sądu wetowego obejmowała: orzekanie w sprawie o przekroczenie przepisów wilkierzy, aktów ordynków i edyktów rady, rozstrzyganie przestępstw wynikających z handlu, ustalanie cen niektórych artykułów spożywczych, orzekanie w sprawach nabycia, wykonywania i przestrzegania praw obywatelskich czy też rozpoznawanie spraw obcych¹⁶. Od wyroków wety przysługiwała apelacja do rady (do 1678 r.), a nawet do monarchy¹⁷.

Z sądów jednoosobowych najważniejszy był sąd sędziego-sołtysa. Obok udziału w ławie był on uprawniony do rozstrzygania niektórych spraw jako sąd jednoosobowy. Należały do nich: roszczenia dłużne, przy czym dłużnicy nie mogli być bankrutami, niewykonanie umów zobowiązaniowych, spory między pracodawcami a służbą najemną, drobne oszustwa i kradzieże, prostytutka i cudzołóstwo, przy czym w tych ostatnich sprawach sędzia konkurował z sądem biskupim¹⁸. Rozstrzyganie odbywało się na podstawie zasad procesu skróconego. Od jego orzeczeń przysługiwało odwołanie do rady¹⁹.

Burgrabia, reprezentant króla, rozpatrywał jednoosobowo sprawy bójek i czynów związanych z zastosowaniem przemocy, które zdarzyły się wewnątrz miasta i jego obwarowań, z wyjątkiem dokonanych na wodzie i mostach. Rozstrzygał też skargi służby przeciwko pracodawcom o pobicie²⁰. Od jego orzeczeń apelacja nie przysługiwała. Wynikało to z prawa zwyczajowego, a zostało potwierdzone przez Zygmunta III Wazę (1588 r.) i Władysława IV Wazę (1642 r.), wszakże od Jana Kazimierza (1649 r.) ustaliła się zasada, że monarcha może jego wyrok zmienić²¹.

¹⁴ G. Lengnich, op. cit., s. 263; O. Günther, op. cit., s. 4.

¹⁵ O. Günther, op. cit., s. 4.

¹⁶ DW, 1761, III, 1, 7.

¹⁷ Tę ostatnią możliwość przewidywały jedynie statuty biskupa St. Karnkowskiego z 1570 r.; P. Simpson, *Westpreussens und Danzigs Kampf gegen die polnischen Unionsbestrebungen in der letzten Jahren des Königs Sigismund August 1565–1572*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsverein” (1897), Heft 37, s. 73 i n.; T. Węsierska-Biernatowa, *Gdański Urząd Wetowy*, „Archeion” 34 (1961), s. 111; T. Maciejewski, *Ostatnia reforma Sądu Wetowego Gdańska z 1761 roku*, [w:] „Miscellanea Juridico Historica Gedanensia”, Koszalin 1987, s. 297. Natomiast projekt wilkierza gdańskiego z 1678 r. w ogóle znosił apelację do rady. Zob. P. Simpson, *Geschichte der Danziger Willkür*, Danzig 1904, s. 137; T. Maciejewski, *Ustrój...*, s. 25.

¹⁸ G. Lengnich, op. cit., s. 199; O. Günther, op. cit., s. 10.

¹⁹ *Revidirte Process-Ordnung ... 1772*.

²⁰ G. Lengnich, op. cit., s. 166.

²¹ Ibidem, s. 168.

Prezydent rozstrzygał wszystkie naruszenia prawa, do których doszło na Wiśle od Polskiego Haka do jej ujścia, podlegała mu też twierdza Wisłoujście i stacjonująca w niej załoga. Nadto zajmował się również sprawami Żydów i bankrutów oraz kadukami²². Z kolei wiceprezydent rozpoznawał skargi o zniewagi słowne w Głównym Mieście i przedmieściach oraz obrazy czynne i słowne dokonane na Motławie i Wiśle oraz sprawy sąsiedzkie w sprawach budowlanych. Od orzeczeń obu burmistrzów można było apelować do rady²³.

Pierwsze władztwo pruskie (1793–1807). Gdańsk po drugim rozbiore Rzeczypospolitej, na podstawie rozporządzenia króla Fryderyka II Wilhelma z 2 kwietnia 1793 r., włączony został do prowincji pruskiej, z bezpośrednim podporządkowaniem rejencji i Kamerze Wojenno-Skarbowej w Kwidzynie. Miało to istotny wpływ zarówno na administrację, jak i sądownictwo gdańskie²⁴.

Ostatecznym aktem prawnym normującym ustrój nowych władz gdańskich był *Reglement für dein Magistrat der Königl. Westpreussische See- und Handlungsstadt Danzig (Regulamin dla Magistratu Królewskiego Zachodniopruskiego Morskiego i Handlowego miasta Gdańska)* z 3 czerwca 1794 r. Zgodnie z nim władza administracyjna w Gdańsku i podległym mu obszarze przekazana została Magistratowi. Wszakże dla spraw sądowych oddał on ją Sądowi Miejskiemu, a administracyjnoporządkowych Dyrektorium Policji. Obok tego powołano dodatkowo Sąd Wetowo-Handlowy i Handlowe Kolegium Morskie²⁵. Sąd Miejski utworzono ostatecznie 29 lipca 1794 r., lecz jego strukturę i kompetencje określono dwa lata później instrukcją z 6 września 1796 r. (*Instruktion für das Stadtgericht zu Danzig*). Jego jurysdykcja obejmowała wszystkich mieszkańców Gdańska oraz przedmieść, z wyjątkiem osób podlegających tzw. sądowi stanowemu (*Gerichtstand*). Rozstrzygał on zarówno sprawy cywilne, jak i karne²⁶. Odwołania od jego orzeczeń rozpatrywała Rejencja Zachodnio-Pruska²⁷. Sąd Wetowo-Handlowy powołano 6 lutego 1794 r., a jego organizację i kompetencje określał odrębny regulamin (*Reglament für das Wett und Handlungs Gericht in Danzig*). Rozstrzygał on sprawy sporne: handlowe, między samymi kupcami lub nimi a osobami trzecimi, w zakresie handlu oraz długów stąd powstałych, między towarzystwa-

²² G. Lengnich, op. cit., s. 177 i n.; O. Günther, op. cit., s. 8 i n.; T. Maciejewski, *Prawo sądowe...*, s. 69 i n.

²³ G. Lengnich, op. cit., s. 179–181; O. Günther, op. cit., s. 9; T. Maciejewski, *Prawo sądowe...*, s. 70.

²⁴ M. Bär, *Die Behörderverfassung in Westpreussen seit der Ordenszeit*, Danzig 1912, s. 124.

²⁵ E. Cyrson, *Ustrój Gdańska w latach 1793–1807*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 19 (1967), z. 1, s. 118.

²⁶ Ibidem, s. 119.

²⁷ Ibidem, s. 127 i n.; M. Bär, op. cit., s. 130 i n.

mi kupieckimi, reklamacje sprzedanych towarów, wekslowe oraz wszystkie inne przestępstwa handlowe dokonane na Motławie, Wiśle oraz w samym Gdańsku. Od jego wyroków przysługiwała apelacja do Wyższego Kolegium Rewizyjnego w Berlinie²⁸.

Z Sądem Wetowo-Handlowym bezpośrednio było związane Handlowe Kolegium Morskie (*Kommerz- und Admirilitätkollegium*). Jak pozostałe organy sądowe, podporządkowane one było Kamerze Wojennej i Skarbowej Zachodnio-Pruskiej w Kwidzynie. Generalnie zajmowało się sprawami żeglugi i handlu morskiego. W szczególności zaś należały do niego: sporządzanie i przyjmowanie wszystkich dokumentów morskich, szacowanie szkód powstałych na statkach, sprawy frachtu, kwestie walutowe, wykonywanie jurysdykcji morskiej karnej i cywilnej itp., oraz rozstrzyganie apelacji od orzeczeń Sądu Wetowo-Handlowego. Apelacje od jego orzeczeń rozpatrywała Kamera Zachodniopruska, a rewizje od jej wyroków w ostatniej instancji Wyższe Kolegium Rewizyjne w Berlinie²⁹.

II. PRZYWRÓCENIE W 1807 ROKU DAWNEGO USTROJU SĄDOWEGO GDAŃSKA (SPRZED 1793 ROKU)

Obok granic, kwestią najważniejszą, wymagającą rozstrzygnięcia był ustrój Wolnego Miasta, który miała określić przyszła konstytucja, mająca być oktrojowaną przez Napoleona. Wymagało to jednak czasu, stąd w okresie przejściowym odtworzono, z niewielkimi zmianami, ustrój z czasów Rzeczypospolitej. Jak się później okazało, stał się on na tyle trwały, że utrzymał się aż do kapitulacji Gdańska przed wojskami rosyjskimi w listopadzie 1813 r.³⁰

W tym czasie stworzono jednak trzy projekty przyszłej konstytucji miasta. Pierwszy, zredagowany przez senat w listopadzie 1807 r., zasadniczo odtwarzał ustrój sądowy sprzed 1793 r. W rezultacie sądem głównym nadal pozostawała ława. W 1807 r. nie utrzymano wszakże odrębnej Ławy Starego Miasta, w rezultacie Ława Starego Miasta stała się wyłącznym sądem ławniczym. Jej kompetencje się nie zmieniły³¹.

Dawna rada, zwana obecnie Senatem, również utrzymała część swych uprawnień sądowych, zwłaszcza jurysdykcję w sprawach karnych, zagrożonych następującymi sankcjami: pozbawienie wolności do jednego roku lub pół roku pracy

²⁸ E. Cyrson, op. cit., s. 128 i n.

²⁹ Ibidem, s. 130; M. Bär, op. cit., s. 112.

³⁰ E. Rozenkranz, *Napoleońskie Wolne Miasto Gdańsk. Ustrój, prawo, administracja*, Wrocław 1980, s. 39–49; W. Zajewski, *Ustrój Wolnego Miasta Gdańska*, [w:] *Historia Gdańska 1793–1815*, t. III/2, Gdańsk 1993, s. 139–149.

³¹ E. Rozenkranz, *Napoleońskie...*, s. 46, 50.

przymusowej, grzywną do wysokości 500 guldenów, chłostą do 50 batów oraz postawieniem przed pręgierzem³².

W sprawach administracyjno-porządkowych nadal kompetentna była weta. Natomiast z sądów jednoosobowych należy odnotować odtworzenie po 1807 r., zlikwidowanego przez Prusaków, urzędu sędziego-sołtysa, orzekającego m.in. w sprawach z zakresu prawa zobowiązaniowego, czy też małżeńskiego³³.

III. USTRÓJ SĄDOWY I APELACJA W PROJEKTACH KONSTYTUCJI WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA

Projekt Senatu z 1807 r. w sprawie sądownictwa dotyczył kilku kwestii, związanych z uprawnieniami poszczególnych ordynków. Senat (Pierwszy Ordynek) miał powołać dla rozstrzygania spraw leżących w jego kompetencjach Sąd Miejski (*Juge de la Ville*). Jego właściwość terytorialna miała obejmować obszar miejski Gdańska, zaś czterej burmistrzowie nadal sądziliby w przyznanych im czterech terytoriach podmiejskich. Mieli oni orzekać w pierwszej instancji, Senat zaś w drugiej i ostatniej, lecz z wyłączeniem następujących spraw: cywilnych, gdy przedmiot sporu był niższy niż 1 tys. florenów, co było zgodne z przywilejem króla Jana Kazimierza z 1659 r., morskich, w tym z weksli wystawionych na budowę statku, co odpowiadało dekretem Zygmunta III Wazy (1600 r.), Jana III Sobieskiego (1678 r.) oraz Augusta II Wettyna (1698 r.), hipotek zapisanych w księgach majątkowych na podstawie przywileju Władysława IV z 1647 r., karnych na podstawie kilku dekretów Zygmunta Augusta z lat 1555 i 1557, dekretami Zygmunta III Wazy z lat 1595 i 1600, oraz dekretami Władysława IV z 1645 r.³⁴ Zapowiedziano przy tym powołanie trzeciej instancji, a więc Kolegium Apelacyjnego (*College d'Apellation*). Miało ono składać się z: dwóch członków senatu, dwóch przedstawicieli ławy oraz czterech reprezentantów Trzeciego Ordynku oraz wydanie odrębnego regulaminu³⁵. Natomiast Drugi Ordynek (ława) składać się miała, jak dotychczas,

³² Ibidem, s. 44–46.

³³ Ibidem, s. 50 i n.

³⁴ Projekt Senatu, art. 3, k. 71 oraz komentarz do tego artykułu – k.77. Archives diplomatiques du ministère des Affaires étrangères [dalej cyt. AMAE], Correspondance politique, Dantzig, t. 56, dok. 40, *Projet de la Constitution de la Ville libre et independant de Danzig, à laquelle Sa Majeste l'Empereur des Françaises et Roy d'Italie daignera très-gracieusement accorder Sa très-haute Approbation et Garantie* [dalej cyt. Projekt Senatu], k. 69–75. Komentarze do artykułów, Archives diplomatiques, Correspondance politique, Dantzig, t. 56, dok. 41, *Points, servant d'éclairissemens à quelques Articles de l'Acte Constitutionnel, rédigé et arrêté par les Trois Ordres de la Ville de Danzig*, k. 75–77.

³⁵ E. Rozenkranz, *Napoleońskie...*, s. 52; AMAE, projekt Senatu, art. 3, k. 71.

z dwunastu osób, w tym ośmiu uczonych prawników oraz czterech kupców. Jej skład podstawowy stanowić miały osoby zasiadające w niej przed 1793 r. W razie wakatu ich miejsce mieli zająć członkowie senatu, wybrani niezależnie, jednakże na miejsca kupieckie Trzeci Ordynek miałby przedstawić czterech kandydatów³⁶.

O odwołaniach od jej orzeczeń projekt wspominał jedynie, że przysługiwały one w procesach dotyczących spadków, hipotek i upadłości. Apelację rozpatrywała rada. Od wyroków w sprawach karnych apelacja, jak wcześniej, nie przysługiwała.

Projekt prezydenta Senatu Gottlieba Hufelanda z 1808 r. generalnie opierał się na ustroju sądownictwa francuskiego (trójinstancyjnego). Mianowicie na obszarze każdego kwartału mianowani byli przez Senat na okres trzech lat sędziowie pokoju, na każde stanowisko spośród dwóch kandydatów, mających czynne prawo wyborcze. Ich zadaniem podstawowym było godzenie stron procesowych, ale wyłącznie na ich prośbę. W razie braku zgody miał on prawo wydać własne orzeczenie³⁷.

Natomiast w drugiej instancji zamierzano utworzyć Trybunały Kwartałów. Obok nich powstałyby również Trybunał Stolicy (samego Gdańska), przy czym ich organizację i kompetencję miał w przyszłości określić sam senat³⁸. Trzecią instancją w sprawach cywilnych miał być Trybunał Apelacyjny, składający się z przewodniczącego (senior) oraz sześciu sędziów³⁹. Zapowiedziano również utworzenie w przyszłości dwóch innych odrębnych trybunałów, a mianowicie handlowego⁴⁰ i policyjnego⁴¹. Natomiast zbrodnie i występki miał w drugiej instancji rozpatrywać Trybunał Karny⁴². Z kolei w trzeciej sprawy karne miał rozstrzygać Trybunał Kasacyjny. Składał się on z: członków komisji sprawiedliwości senatu, czterech innych przedstawicieli senatu oraz czterech reprezentantów Rady Obywatelskiej, przy czym ośmiu ostatnich mianować mieli wspólnie i większością głosów: prezydent, burmistrzowie oraz komisja sprawiedliwości senatu⁴³. Kadencja trwałaby pół roku. Jego przewodniczącym byłby prezydent, a w razie jego absencji prezes komisji sprawiedliwości senatu.

³⁶ Projekt Senatu, art. 4.

³⁷ AMAE, t. 56, dok. 44, k. 80–101, *Projet de Constitution, pour la Ville libre de Dantzic et sont territoire* [dalej cyt. Projekt G. Hufelanda], art. 87.

³⁸ Projekt G. Hufelanda, art. 88.

³⁹ Ibidem, art. 89.

⁴⁰ Ibidem, art. 90.

⁴¹ Ibidem, art. 91.

⁴² Ibidem, art. 92.

⁴³ Ibidem, art. 93.

Trybunał Kasacyjny orzekałby zarówno w sprawach cywilnych, jak i karnych, w razie naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego, nie rozstrzygając jednak co do *meritum* sprawy. Następnie jego wyrok miał być przesłany do sądu pierwotnie orzekającego lub innego⁴⁴. Ustalono jednocześnie, że wszyscy sędziowie, jednakże z wyjątkiem sędziów pokoju i członków Trybunału Apelacyjnego, mieliby sprawować swój urząd dożywotnio⁴⁵.

Ponadto wszystkie sądy, zgodnie z zasadą hierarchicznego podporządkowania, miały podlegać nadzorowi instancji wyższych⁴⁶, ostatecznie będąc kontrolowane przez senat⁴⁷. Przy każdym sądzie miał też być nominowany prokurator⁴⁸. Rozstrzygnięta też miała być sprawa odpowiedzialności urzędniczej i sędziowskiej. I tak członkowie Senatu i Rady Obywatelskiej podlegaliby odpowiedzialności prawnej za popełnienie przestępstw urzędniczych, zresztą na podstawie dekretów wydanych przez te instytucje⁴⁹. Osądzaniem ich miał się wtedy zajmować Trybunał Karny (odpowiednik dzisiejszego Trybunału Stanu), składający się z dwunastu członków, w tym dwóch senatorów, dwóch członków Rady Obywatelskiej, woźnego sądowego, przewodniczącego Sądu Apelacyjnego oraz trzech prezesów sądów pierwszej instancji⁵⁰. Jednakże Trybunał ten mógł być powołany jedynie za mocarstw protektorskich (Prusy, Saksonia)⁵¹.

Projekt rezydenta Mikołaja Massiasa z 1810 r., w krótkiej propozycji konstytucji, sądownictwu poświęcał niewiele przypisów. Generalnie jednak zauważyć należy, że opierał się on na ustroju sądów francuskich, ale bez szczegółów. Mianowicie przyjęto trójinstancyjność, tj. sądy pierwszej, drugiej i ostatniej instancji⁵². Wszyscy sędziowie byli mianowani przez senat. Ich liczbę musiał on powiększyć o 18 członków Ciała Reprezentantów⁵³. Jednocześnie ustalono, że stanowiska sędziego nie mógł pełnić żaden z senatorów⁵⁴. Więcej o ustroju sądów projekt nie wspominał. Nadmienić wszakże należy, iż chciano uznać francuski

⁴⁴ Ibidem, art. 94.

⁴⁵ Ibidem, art. 95.

⁴⁶ Ibidem, art. 96.

⁴⁷ Ibidem, art. 97.

⁴⁸ Ibidem, art. 98.

⁴⁹ Ibidem, art. 99.

⁵⁰ Ibidem, art. 100.

⁵¹ Ibidem, art. 101.

⁵² AMAE, t. 57, dok. 29, k. 49–56, *Propositions tendant à regler le Gouvernement de la ville libre de Danzig et à assurer le payemens de la dette de Sa Majesté l'Empereur et Roit* [dalej cyt. Projekt M. Massiasa], art. 28.

⁵³ Projekt M. Massiasa, art. 29.

⁵⁴ Ibidem, art. 30.

kodeks cywilny z 1804 r. za prawo obligatoryjne, a nie subsydiarne⁵⁵, jak również prezydent Senatu wraz z jego czterema członkami, z dawnych praw gdańskich obowiązujących do 1793 r., wybierze najodpowiedniejsze⁵⁶, a zaakceptują je proktorzy Wolnego Miasta Gdańska⁵⁷.

IV. UTWORZENIE I STRUKTURA KOLEGIUM REWIZYJNEGO (REVISIONS-COLLEGIUM)

Kolegium Rewizyjne stało się czwartym sądem kolegialnym w Gdańsku, po radzie, ławie i wetcie. Jego geneza tkwiła w sporze między burmistrzem G. Hufelandem i gubernatorem J. Rappem a Trzecim Ordynkiem. Ten ostatni stał się mianowicie w Wolnym Mieście opozycją wobec władz francuskich, jak i samego burmistrza, którzy oskarżali jego członków o utrudnianie obrad, na forum wszystkich ordynków, poprzez przewlekłe dyskusje oraz wnoszenie do porządku ich posiedzeń nadmiernej ilości spraw. Dnia 15 marca 1808 r. gubernator J. Rapp zażądał więc jego reorganizacji. W rezultacie z 108-osobowego kolegium, które w pełnym składzie miało odtąd spotykać się w ratuszu głównomiejskim jedynie cztery razy w roku, wyłoniono tzw. Komisję Szesnastu (po czterech przedstawicieli z każdego kwartału), której jednak liczebność na polecenie gubernatora zwiększono 20 lutego 1809 r. do 32 członków (po ośmiu z kwartałów). Odtąd też straciły na znaczeniu zebrania ogólne Trzeciego Ordynku, jakkolwiek by się odbywały. Z związku z tym jego przedstawiciele na zgromadzeniach plenarnych wszystkich trzech ordynków reprezentowali poszczególne kwartały, ale już w komisji (16-, 32-osobowej) byli przedstawicielami gminy miejskiej i całego obszaru Wolnego Miasta⁵⁸. Poza posiadaniem prawa i inicjatywy ustawodawczej, co było niewątpliwe, pozostałe kompetencje Trzeciego Ordynku były jednak nieostre. Korzystając z tego, Trzeci Ordynk latem 1809 r. wystąpił z wnioskiem o utworzenie odrębnego sądu. Miał on w zamiarze zastąpić dawniejszą jurysdykcję sądu burgrabiego, reprezentującego interesy monarchów polskich, który to został zniesiony w 1793 r. Było to ważne o tyle, że burgrabia, aczkolwiek jego pozycja, zwłaszcza od połowy XVIII w., ustawicznie malała, to jednak nadal korzystał ze swej kompetencji, jaką było

⁵⁵ Ibidem, art. 31.

⁵⁶ Ibidem, art. 32.

⁵⁷ Ibidem, art. 33.

⁵⁸ E. Rozenkranz, *Napoleońskie...*, s. 47 i n.; W. Zajewski, op. cit., s. 143 i n.; zob. również G. Hufeland, *Nachtrag zu den Erinnerungen aus meine Aufenthalt in Danzig in den Jahren 1808 bis 1812*, Königsberg 1815, s. 57.

przyjmowanie od stron wniosków apelacyjnych od wyroków sądów miejskich, mimo że już wcześniej utracił prawo zmiany ich wyroków, o które wnosili do niego obywatele gdańscy, oraz prawo łaski. Ostatecznie więc można z dużą dozą ostrożności uznać Kolegium Rewizyjne za rodzaj sądu najwyższego Wolnego Miasta Gdańska⁵⁹.

Kolegium składało się z dziewięciu członków: trzech delegowanych przez senat, dwóch przez ławę oraz czterech przez Trzeci Ordynek. Dzieliło się na dwa wydziały – cywilny i karny. Wydział cywilny utworzono jako pierwszy, co miało niewątpliwy związek z wprowadzeniem 1 lipca 1808 r. mocy obowiązującej, na całym terytorium Wolnego Miasta Gdańska, Kodeksu Cywilnego z 1804 r. Uczyniono to stosowną ustawą uchwaloną przez wszystkie ordynki. Wprawdzie pierwotna recepcja kodeksu przyznawała mu jedynie status prawa subsydiarnego, wszakże z tendencją do rychłego zastąpienia posiłkowości pełną mocą. Zadanie to powierzono specjalnej komisji senackiej, pod przewodnictwem późniejszego prezydenta Senatu – G. Hufelanda. Ostatecznie jej działania nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów, wyjąwszy kwestie funkcjonowania urzędu stanu cywilnego. Zaznaczyć również należy, że w niedatowanym manuskrypcie G. Hufeland podkreślał, że będzie to wymagało zmian w dotychczasowym prawie cywilnym materialnym, ale przede wszystkim w opierającym się na prawie chełmińskim, prawie cywilnym, głównie w zakresie środka prawnego przeciwko wyrokowi, jakim była apelacja, mająca na celu zmianę niekorzystnego dla strony orzeczenia sądowego, przysługująca od wyroku stanowczego sądu niższej instancji⁶⁰.

Szczegóły postępowania apelacyjnego w procesie cywilnym przed Kolegium określił regulamin uchwalony 20 października 1809 r. (*Reglement für das Revisions-Collegium in Civil-Sachen d. 20 Octobr. 1809*)⁶¹. Analogicznie, już wkrótce, gdyż 2 lutego 1810 r. wydano odrębny regulamin regulujący postępowanie apelacyjne w procesie karnym (*Reglement für das Revisions-Collegium in Criminel-Sachen. Aus Sämmtlicher Ordnungen der Freyem Stadt Danzig publiciret den 2. Februar 1810, Danzig gedruckt bei D. L. Wedel*)⁶².

⁵⁹ E. Rozenkranz, *Napoleońskie...*, s. 49, 52; O. Günther, op. cit., s. 37; G. Hufeland, op. cit., s. 37.

⁶⁰ E. Rozenkranz, *Napoleońskie...*, s. 52, 81–84, gdzie jednak używa on niewłaściwej nazwy Kolegium Apelacyjne.

⁶¹ *Reglement für das Revisions-Collegium in Civil-Sachen* – oryginał w AP Gd. 300,92/136, k. 1–10 (zespół *Französische Zeit*). Regulamin ten nie został dotychczas wykorzystany przez polskich badaczy dziejów Napoleońskiego Wolnego Miasta Gdańska, nie wspominają o nim ani słowem E. Rozenkranz i W. Zajewski.

⁶² *Reglement für das Revisions-Collegium in Criminel-Sachen* – pełny druk w AP Gd. 300,92/136, k. 11–16.

V. ŚRODKI ODWOŁAWCZE W SPRAWACH CYWILNYCH

Przed 1807 r. Prawo chełmińskie. Rewizje z XVI w. W drugiej połowie XVI w. w wyniku podjętej w Prusach Królewskich działalności kodyfikacyjnej wydano trzy rewizje prawa chełmińskiego: lidzbarska z 1566 r. (*Jus Culmense correctum*, *Helsberger Kulm*, *Ermländischer Kulm*), nowomiejską z 1580 r. (*Jus Culmense emendatum*, *Jus Culmense Polonicum*, *Neumarkter Kulm*) oraz toruńską z 1594 r. (*Jus Culmense revisum*, *Thorner Kulm*, *Danziger Kulm*). Żadna z nich nie uzyskała konfirmacji ze strony monarchy, przez co nie miały one formalnie mocy obowiązującej, jakkolwiek były stosowane w poszczególnych terytoriach Prus Królewskich. Ostatnia z nich, zwana też gdańską, była „recypowana” w sądownictwie Gdańsku i miastach jego regionu⁶³. Drukiem wydano ją trzykrotnie⁶⁴. Dzieliła się na księgi, których łącznie było pięć, przy czym druga, licząca 25 tytułów oraz 141 artykułów poświęcona była w całości procesowi cywilnemu. W niej zaś w księdze II, tytule 22, obejmującym 8 artykułów unormowano kwestię apelacji, jako środka odwoławczego przeciwko wyrokowi, mającej na celu zmianę niekorzystnego dla strony orzeczenia sądowego⁶⁵. Należała ona przy tym do środków zwyczajnych, przysługujących stronie podważającej wyrok nieprawomocny. Apelacja rozwinęła się stosunkowo późno, gdyż dopiero w XVI w., zastępując wcześniejszą nagannę. Przysługiwała ona zarówno od wyroków przedstanowczych (wyjątkową), jak i stanowczych. Składało się ją do sądu wyższej instancji. Od jego wyroku, strona niezadowolona mogła zwrócić się z kolejną⁶⁶. Z czasem tę możliwość wielokrotnego odwoływania się jednak ograniczono. Wpływ na to miało przede wszystkim utworzenie pod koniec XVI w. sądu asesorskiego, który w połowie XVII w. całkowicie uniezależnił się od króla⁶⁷. Stał się on też najwyższą instancją apelacyjną dla wymiaru sprawiedliwości w miastach królewskich, rozpatrując również sprawy pochodzące z miast lokowanych na prawie magdeburskim i chełmińskim. Naj-

⁶³ Z. Zdrójkowski, *Zarys dziejów prawa chełmińskiego 1233–1862*, Toruń 1983, s. 59–62; natomiast tekst polski *Jus Culmense correctum*, A. Groth (przekład i wstęp), *Rewizja lidzbarska prawa chełmińskiego*, Koszalin 1997; zaś tekst polski *Jus Culmense emendatum*, J. Malinowska-Kwiatkowska, J. Sandel (tłumaczenie i wstęp) oraz Z. Rymarzewski (weryfikacja przekładu), *Rewizja nowomiejska prawa chełmińskiego 1580 (1814) zwana także Jus Culmense emendatum lub Jus Culmense Polonicum*, Toruń 1993.

⁶⁴ M. Hanow, Danzig 1745 i 1767, przy czym jego wydania poprzedzone są cennym wstępem historycznym, a sam tekst uzupełniony został przez wydawcę komentarzem, bieżącym orzecnictwem oraz innymi źródłami, głównie stanowionymi przez władze Gdańskie, co umożliwia stwierdzenie praktycznego funkcjonowania rewizji, zwanej też przecież gdańską, w wymiarze sprawiedliwości miast tego regionu.

⁶⁵ *Jus Culmense ex ultima revisione*, ks. II, tyt. 22, art. 1.

⁶⁶ S. Piąza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 1, Kraków 1997, s. 451 i n.

⁶⁷ M. Woźniakowa, *Sąd asesorski koronny: 1537–1795: jego organizacja, funkcjonowanie i rola w dziejach prawa chełmińskiego i magdeburskiego*, Warszawa 1990, *passim*.

wyższym urzędem sędziowskim był przy tym nominalnie sąd monarszy (królewski), jednakże dla szlachty tylko do utworzenia w 1578 r. Trybunału Koronnego, zaś gdy chodzi o większe miasta królewskie apelacje generalnie zaczęto kierować do Asesorii, będącej zasadniczo królewskim sądem kanclerskim⁶⁸.

Zgodnie z *Jus Culmense revisum* (1594 r.), podobnie zresztą jak z całym ustawodawstwem ziemskim i miejskim dawnej Rzeczypospolitej, apelację należało zgłaszać ustnie, natychmiast po wydaniu wyroku, z prośbą o jej rozpatrzenie przez sąd wyższej instancji. Wyjątkiem były jedynie apelacje złożone złośliwie lub podstępnie, wykazujące jawne nieposłuszeństwo wobec orzeczeń sądowych. Co zapewne zależało jedynie od samego organu wyrokującego, gdyż szczegółów rewizji nie podano⁶⁹. Zabroniono tym samym składania apelacji przed ogłoszeniem wyroku. Dotyczyło to zwłaszcza zwłoki ustanowionej przez sąd w związku z przesunięciem tej czynności procesowej na dzień następny lub też przyznaniem sobie tzw. czasu do namysłu, już po faktycznym zakończeniu rozprawy. Wraz z ogłoszeniem wyroku strona powinna też była otrzymać od sądu na piśmie jego treść z podaniem podstaw prawnych, na których został on wydany⁷⁰, co nie zawsze dotrzymano.

Zasadniczo apelować można było jedynie od wyroków stanowczych, ostatecznych, nie zaś od przedstanowczych, szczególnie nieodnoszących się do istoty sprawy głównej, zwłaszcza gdy strony nie ponosiły z tego tytułu żadnego uszczerbku⁷¹. Formalne zgłoszenie apelacji następowało przez wypowiedzenie przez niezadowoloną z treści wyroku stronę następującej formułki ustnej: „Ja apeluję od tego wyroku i pociąga mnie do tego to, że nad sędzią jest sąd wyraźny, żeby określił, jakie prawo obowiązuje”⁷². Warunkiem wniesienia apelacji było złożenie kaucji. Miała być ona stronie zwrócona w razie wygrania sprawy, gdyż w przypadku przegrania przypadła on jej przeciwnikowi procesowemu. Opłata ta wynosiła w sądach ziemskich trzy marki, zaś w miejskich dziewięć marek⁷³.

W dużych miastach pruskich instancją apelacyjną, sądem wyższym była rada miejska, od której orzeczeń przysługiwała apelacja pierwotnie do króla, a później do sądu asesorskiego. W małych miastach pierwszą instancją apelacyjną był sąd miejski (*Stadt-Gericht*), od którego wyroku w sprawach, gdy wartość przedmiotu

⁶⁸ O sądownictwie królewskim dotyczącym miast pisali m.in. w odniesieniu do Gdańska G. Lengnich, *Ius publicum civitatis Gedanensis oder Der Stadt Danzig Verfassung und Rechte*, wyd. O. Günther, Danzig 1900, s. 79–85; Z. Rymarzewski, *Sprawy gdańskie przed sądami Zadwornymi oraz ingerencja króla w gdański wymiar sprawiedliwości XVI–XVIII w.*, Warszawa 1985, passim.

⁶⁹ *Jus Culmense ex ultima revisione*, ks. II, tyt. 22, art. 1.

⁷⁰ Ibidem, art. 2.

⁷¹ Ibidem, art. 3.

⁷² Ibidem, art. 4.

⁷³ Ibidem, art. 5.

sporu nie przekraczała 50 marek pruskich do naczelnika (*Hauptmann*), zaś powyżej tej sumy od orzeczeń miejskich do monarchy, na podstawie *Privilegium Sigmundi I* z 1542 r.⁷⁴ Wprawdzie strona mogła złożyć apelację natychmiast po ogłoszeniu wyroku, to jednak przepisy rewizji toruńskiej dopuszczały jej wniesienie również w czasie późniejszym, do trzech miesięcy od wydania zaskarżonego orzeczenia. Natomiast, jeżeli strona ją wniosła, sąd apelacyjny mógł: odrzucić ją, uchylić wyrok lub go zmienić. Wreszcie też sąd, jeszcze w trakcie rozpatrywania sprawy, z własnej inicjatywy lub na wniosek strony, mógł ją przesłać do rozpatrzenia bezpośrednio sądowi wyższemu⁷⁵. Nazywano to remisją, będącą również zwyczajnym środkiem prawnym przeciwko wyrokowi. Występowała ona głównie do XVI w., kiedy apelacja nie była jeszcze znana, a sąd niższej instancji, nie przysyłając sprawy do wyższej, zajmował go nią, zwracając się jedynie o poradę prawną, na której później opierał swój wyrok⁷⁶.

Prawo chełmińskie. Ustawodawstwo gdańskie. Jak wcześniej wspomniano, postępowanie przed radą i sądami jednoosobowymi opierało się na zasadach procesu sumarycznego. Uregulowano je ordynacjami z lat 1671, 1765 oraz 1772. W tej ostatniej apelacji poświęcono ostatni – 10. rozdział, zatytułowany „O apelacji i egzekucji”, liczący siedem artykułów, przy czym tylko ostatni z nich dotyczył egzekucji, reszta zaś apelacji⁷⁷. Jego uzupełnieniem było rozporządzenie wydane przez radę w 1778 r., dotyczące apelacji do rady jako sądu drugiej instancji od sądów jednoosobowych⁷⁸.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, na zakończenie procesu sumarycznego strony wносиły do sądu konkluzje. Po zapoznaniu się z nimi ten wydawał wyrok ostateczny. Na jego ogłoszenie pozywano strony pisemnie. Odczytanie treści wyroku w ustalonym terminie należało do kompetencji podsędką lub pisarza sądowego⁷⁹.

Wyroki sądów pierwszej instancji zarówno przedstanowcze (wyjątkowe), jak i ostateczne były zaskarżalne do rady miejskiej, która pełniła funkcje sądu drugiej instancji⁸⁰. Odwołanie wносиło się za pośrednictwem sądu, który go wydał, po opłaceniu kosztów apelacji wynoszących cztery floreny, pod groźbą – w razie ich nie uiszczenia – utraty prawa do apelacji⁸¹.

⁷⁴ Ibidem, art. 6.

⁷⁵ Ibidem, art. 7.

⁷⁶ S. Plaza, op. cit., s. 450 i n.; T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2011, s. 184.

⁷⁷ *Revidirte Process-Ordnung...*, rozdz. 9, art. 3; T. Maciejewski, *Ustrój...*, s. 110.

⁷⁸ *Verordnung Es. Raths wie bey den Rechtsachen...*, pkt. 1 – 13.

⁷⁹ *Revidirte Process-Ordnung...*, rozdz. 9, art. 3; T. Maciejewski, *Ustrój...*, s. 110.

⁸⁰ Ibidem, rozdz. 9, art. 4.

⁸¹ Ibidem, rozdz. 10, art. 1.

Terminy wniesienia apelacji były rozmaite. W sprawach wekslowych, które były najpilniejsze, należało to uczynić w najbliższym wyznaczonym terminie, w formie pozwu ustnego. Natomiast, gdy chodziło o eksmisję z lokalu, sprawy drobne wymagające pilnego załatwienia, np. z tytułu zabezpieczenia materiałów budowlanych, jeżeli cudzoziemiec znajdował się w Gdańsku oraz eksmisyjne, apelację wnoszono na najbliższej sesji sądowej rady, a gdy było to niemożliwe na następnej w formie zarówno ustnej, jak i pisemnej⁸². W sprawach rozpoznawanych w procesie zwyczajowym oraz w tych sprawach z prawa gościnnego, kiedy cudzoziemiec był w Gdańsku nieobecny, a reprezentował go pełnomocnik, apelację wnoszono pisemnie w ciągu 14 dni, a w razie niedotrzymania tego terminu na następnej sesji rady, ale pod warunkiem, że złożyło się stosowne wytłumaczenie, gdyż w przeciwnym razie sprawa uzyskiwała powagę rzeczy osądzonej⁸³.

Po wniesieniu apelacji rada wyznaczała stronom ośmiodniowy termin na przedstawienie nowych dowodów w sprawie, w przeciwnym razie opierała się na aktach sądu pierwszej instancji⁸⁴. Postępowanie dowodowe w drugiej instancji opierało się na zasadach i w terminach ustalonych uprzednio dla postępowania przed sądami pierwszej instancji. Na ogłoszenie wyroku pozывano strony pisemnie, za pośrednictwem kancelarii rady⁸⁵.

Zdarzało się, że sprawa wniesiona do sądu pierwszej instancji nie kończyła się wyrokiem. Przepisy dopuszczały bowiem w sprawach skomplikowanych remisję, czyli przekazanie jej do rozstrzygnięcia radzie jako sądowi wyższemu. W procesach sumarycznych przypadki takie były zapewne rzadkie⁸⁶.

Zgodnie ze specyfikacją spraw rozpatrywanych w postępowaniu skróconym najczęściej kończyły się one obowiązkiem uiszczenia sumy spornej. Termin zapłaty wynosił od wydania wyroku końcowego: 14 dni dla spraw wynikających z prawa zwyczajowego, 3 noce w sprawach gościnnych i 3 dni w sprawach wekslowych. Obok tego strona przegrywająca ponosiła koszty procesowe⁸⁷. Jeśli w wymienionych terminach zapłata lub wykonanie wyroku nie nastąpiło, zobowiązanie nadawało się do egzekucji. Następowala ona na podstawie pozwu egzekucyjnego, który należało skierować przeciwko stronie przegranej do sądu wydającego wyrok w sprawie, ten bowiem orzekał jej urzędowe przeprowadzenie⁸⁸.

Konkludując, należy stwierdzić, że postępowanie cywilne zwyczajne, rozwinięte w prawie chełmińskim pod wpływem procesu rzymsko-kanonicznego było

⁸² Ibidem, art. 2.

⁸³ Ibidem, art. 3.

⁸⁴ Ibidem, art. 4.

⁸⁵ Ibidem, art. 5.

⁸⁶ Ibidem, art. 6.

⁸⁷ Ibidem, art. 6.

⁸⁸ Ibidem, art. 7.

wyjątkowo przewlekłe. Nie odpowiadało to tym kryteriom spraw, które wymagały szybkiego rozstrzygnięcia. Lukę te skutecznie starał się wypełnić proces sumaryczny (skrócony). Do Gdańska trafił on przy tym za pośrednictwem miast hanzeatyckich. Zasadniczo sprowadzał się on do: skracania terminów, ograniczania wystąpień stron czy też większym wpływem sędziego na przebieg procesu. Niestety w Gdańsku, jak wynika z wypowiedzi anonimowego prawnika z 1700 r., w toku procesu sumarycznego zdarzały się liczne nadużycia procesowe, aż w końcu zaczął się on upodabniać do postępowania zwyczajnego⁸⁹.

Prawo pruskie. Gdańsk został włączony pod władztwo dynastii Hohenzollernów w 1793 r., w wyniku drugiego rozbioru Rzeczypospolitej (1793 r.). Pruską procedurę cywilną ujednolicono w 1793 r., wydając Powszechną Ordynację Sądową dla Państw Pruskich – POS (*Allgemeine Gerichtschreibung für die Preussischen Staaten*). Zastąpiła ona dotychczasowe prawa partykularne, oparte głównie na powszechnym procesie cywilnym, którego stosowanie doprowadziło w zasadzie do upadku sądownictwa cywilnego w Prusach. Wymuszone zmiany dążyły do znacznego uproszczenia podstaw procesu cywilnego, który oparto na inkwizycyjności i pisemności, zlikwidowano też instytucję adwokatów, zastępując ich urzędnikami sądowymi, będącymi asystentami stron procesowych. Zasady te, w praktyce sądowej jednakże uciążliwe, po 1815 r. wymusiły kilka rewizji POS, ograniczających pisemność.

Od wydanego wyroku sądu pierwszej instancji stronom przysługiwała apelacja, dopuszczalna jednakże tylko w sprawach, gdy przedmiot sporu nie przekraczał 30, a następnie 50 talarów (od 1833 r.) lub nie mógł być określony w pieniądzach. Sąd apelacyjny, po przeprowadzeniu procesu, opartego na instrukcji apelacyjnej z postępowania toczonego w pierwszej instancji, wydawał własny wyrok. Stronom przysługiwały od niego następujące środki odwoławcze: rewizja, skarga o nieistnienie wyroku (skarga nieważności i rekurs) oraz restytucja⁹⁰.

Francuski kodeks procedury cywilnej z 1806 r. (*Code de procédure civile*) zasadniczo opierał się na postanowieniach wielkiego ordonansu z 1667 r. Środki odwoławcze podzielono w nim na zwyczajne i nadzwyczajne. W Księstwie War-

⁸⁹ Szeroko treść tej ordynacji opisał T. Maciejewski, *Proces sumaryczny w sądownictwie gdańskim (postępowanie sądowe przed radą miejską i jej urzędnikami orzekającymi jako sądy jednoosobowe)*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 1 (1997), s. 37–48.

⁹⁰ Kodyfikację i unormowanie przebiegu procesu oraz postępowania apelacyjnego omówiono m.in. w podręcznikach: S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. II: *Polska pod zaborami*, Kraków 1998, s. 143 i n.; K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2015, s. 299 i n.; T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa*, Warszawa 2015, s. 705–707; *Historia państwa i prawa Polski*, t. III: *od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981, s. 645–649.

szawskim francuską procedurę cywilną wprowadzono uchwałą Komisji Rządzącej z 24 lutego 1807 r. W Napoleńskim Wolnym Mieście Gdańsku nigdy tego nie uczyniono. Recypowano jednakże z dniem 1 lipca 1808 r. kodeks cywilny Napoleona, co siłą rzeczy zaczęło oddziaływać na gdańską procedurę cywilną.

Pierwszą reformę struktury sądownictwa oraz procesu cywilnego w rewolucyjnej Francji rozpoczęła jeszcze Konstytuanta, wprowadzając dwuinstancyjność postępowania. Mianowicie od wyroków sędziego pokoju można było apelować do trybunału okręgu, natomiast od orzeczeń trybunału okręgu lub handlowego do sądu apelacyjnego, stanowiącego drugą i ostatnią instancję. Ostatecznie pozostało jeszcze prawo, ale jedynie z powodu błędu co do prawa, zaskarżenia wyroku do trybunału apelacyjnego.

Termin wniesienia apelacji został w 1790 r. skrócony do trzech miesięcy, a w kodeksie z 1806 r., nawet do dwóch. Do czasu uchwalenia ustawy z 13 lipca 1925 r. wymagano również zdeponowania przez stronę grzywny, podlegającej przepadkowi w razie przegranej. Jej wysokość wynosiła pięć (apelacja od wyroków sądu pokoju) oraz dziesięć franków (apelacja od orzeczeń trybunału okręgu lub handlowych). Postępowanie apelacyjne rozpoczynało wszczęcie pisma procesowego (*acte d'appel*) stronie przeciwnej, z żądaniem wstawienia się w sądzie wyższej instancji w terminie ośmiu dni. Jego przebieg opierał się zasadniczo na procedurze stosowanej przed trybunałem okręgu lub handlowym w drugiej instancji, z możliwością uproszczeń. Zasadniczo też nie wolno w nim było wnosić nowych roszczeń oraz faktów. Apelacja była obok opozycji była środkiem zwyczajnym zaskarżenia wyroku. Natomiast do nadzwyczajnych zaliczano: opozycję trzeciego, restytucję, pociągnięcie do odpowiedzialności sędziego oraz kasację⁹¹.

Regulamin Kolegium Rewizyjnego w sprawach cywilnych z 20 października 1809 r. Środkiem odwoławczym, na podstawie którego orzekało Kolegium, było wniesienie rewizji (*Revision*). Była możliwa ona w trzech przypadkach⁹². Po pierwsze, gdy została ona już złożona wcześniej do królewskich sądów pruskich w terminie przed uchwaleniem regulaminu z 1809 r., wszakże pod warunkiem – jeżeli była ona dozwolona obowiązującymi w Gdańsku przepisami prawa chełmińskiego (tutaj apelacja, gdyż system ten nie znał terminu rewizji) lub pruskiego. Po drugie we wszystkich sprawach w okresie później-

⁹¹ S. Płaza, op. cit., s. 146 i n.; K. Sójka-Zielińska, op. cit., s. 300 i n.; T. Maciejewski, *Historia powszechna ustroju i prawa...*, s. 707 i n.; A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2008, s. 199 i n. Najwięcej jednak skorzystałem z prywatnych notatek Pani dr A. Klimaszewskiej, dotychczas w tej kwestii niepublikowanych, która pisze na temat francuskiego kodeksu postępowania cywilnego rozprawę habilitacyjną.

⁹² Generalnie apelację w sprawach cywilnych wnoszono od wyroków sądów pierwszej instancji, zaś rewizję od orzeczeń sądów drugiej instancji.

szym, jeżeli wartość przedmiotu sporu wynosiła 15 tys. florenów i więcej, jednakże z wyłączeniem następujących aż 11 przypadków, tj. wynajmu lub zajęcia nieruchomości, jak również innych z prawa: rzeczowego, pracy, wekslowego, posiadania, morskiego, egzekucyjnego oraz wszystkich innych przypadków odnoszących się do: aresztu, obelg oraz wcześniejszego zrezygnowania z tego środka prawnego. Wreszcie po trzecie, w sprawach półkryminalnych, ale wyłącznie złożonych przeciwko wyrokowi ostatecznemu, w cywilnych zaś od tych wyroków przedstanowczych, zwanych interlokutami, od których ona wyjątkowo przysługiwała⁹³.

Przy wspomnianej wyżej kwocie 15 tys. florenów należało brać pod uwagę przede wszystkim wysokość roszczenia głównego, zaś wszystkie inne np. czynsze, tylko w razie, gdy przekroczyły one połowę wymienionej sumy, a nawet ją przewyższały, gdyż wtedy zaliczano je do roszczenia podstawowego. Nie szacowano przy tym wysokości przedstawionych zarzutów, wynikających z prawa rzeczowego, które były zaskarżalne niezwłocznie, bez określenia wartości sporu⁹⁴.

Rewizję należało wnieść dopiero po ośmiu dniach od ogłoszenia wyroku. Po ich upływie stronom przysługiwał dodatkowy termin – dziesięciodniowy, niemożliwy już do przywrócenia ani przedłużenia, jeżeli któraś z nich była z powodów uzasadnionych na jego ogłoszeniu nieobecna lub nie doręczono jej w terminie odpisu wyroku, z wyjątkiem zarządzenia przez sąd postępowania egzekucyjnego, nieuwstrzymującego wyroku sądu pierwszej instancji np. w sprawach granicznych⁹⁵.

Rewizję składano w formie pisemnej petycji do Prezydium Kolegium. Musiała być ona sporządzona przez praktykującego prawnika i podpisana przez stronę⁹⁶. W szczególności zaś zawierać trzy elementy, tj. opis zaskarżonej sprawy wraz z uzasadnieniem wyroku, przedstawienie tzw. kontrowersji w stosunku do niego oraz jego urzędowy odpis, z datą i miejscem wydania⁹⁷. Niespełnienie tych wymogów skutkowało jej odrzuceniem na pierwszej sesji trybunału w sprawie, zaś kopie postanowienia przesyłano obu stronom⁹⁸. Ta, która ją zakładała, musiała przy tym, przed jej rozpatrzeniem, wpłacić sekretarzowi Kolegium stosowną opłatę, na którą otrzymywała od niego pokwitowanie. Jej wysokość zależała od

⁹³ *Reglement für das Revisions-Collegium in Civil-Sachen*, art. 1. W ten sposób Kolegium przejęło od dawnej rady, w Wolnym Mieście zwanej Senatem, jej kompetencje apelacyjne w sprawach cywilnych, stając się tym samym czwartym sądem kolegiальnym w Gdańsku.

⁹⁴ Ibidem, art. 2.

⁹⁵ Ibidem, art. 3.

⁹⁶ Ibidem, art. 4.

⁹⁷ Ibidem, art. 5.

⁹⁸ Ibidem, art. 6.

wartości przedmiotu sporu, np. 1,5 tys. – 2 tys. florenów to 50 florenów kaucji, zaś powyżej 4 tys. – 100 florenów⁹⁹.

W razie spełnienia przez petycję, przewidzianych stosownymi przepisami warunków, akta sprawy wcześniej rozpatrywanej przez dwie pierwsze instancje były przesyłane do Prezydium Kolegium, które przekazywało je do rozpatrzenia wyznaczonemu przez siebie jej członkowi¹⁰⁰. Jeżeli jednakże istniały wątpliwości, czy wartość sporu przekraczała 1,5 tys. florenów, Prezydium wzywało stronę przeciwną do złożenia, w ciągu trzech dni, kontrdeklaracji finansowej¹⁰¹. W przypadku jej potwierdzenia Kolegium informowało pisemnie stronę wnioskującą o odrzuceniu rewizji z powodów formalnych, zwracało złożoną opłatę, zaś akta odsyłało do sądów niższej instancji¹⁰². Odwrotnie też, gdy uznało petycję zawierającą wniosek rewizyjny za prawidłowo złożoną, sprawę przekazywało swojemu członkowi – sędziemu rewidentowi, wyznaczając mu termin, w zależności od zawłości sprawy i obszerności akt, do rozpoznania sprawy od 14 dni do 4 tygodni, o czym należało pisemnie poinformować stronę przeciwną¹⁰³. W razie niedotrzymania przez rewidenta wyznaczonego terminu Kolegium wydawało postanowienie o przejściu od niego akt sprawy i czasie jej rozstrzygnięcia¹⁰⁴. Odwrotnie też, gdy rewident dotrzymał terminu, Kolegium wyznaczało stronie przeciwnej termin do złożenia pisemnych wyjaśnień, a po jego upływie, niezależnie od odpowiedzi, zarządzało przedstawienie sobie akt sprawy, celem wydania wyroku¹⁰⁵. Warto przy tym zaznaczyć, iż w postępowaniu rewizyjnym zakazane było przedstawianie Kolegium nowych faktów i dowodów, stąd też wyrok opierał się wyłącznie na dotychczasowym stanie rzeczy¹⁰⁶. Wszakże, gdyby ujawniono w postępowaniu rewizyjnym, iż sądy niższych instancji wcześniejszych dowodów nie wzięły pod uwagę lub ich przedstawienia w ogóle nie odnotowały, Kolegium mogło odsłać sprawę do ponownego przez nie jej rozpatrzenia. Nie dotyczyło to jednak tych kwestii, które nie mogły mieć wpływu na główny przedmiot sporu, dotycząc spraw pobocznych, np. kosztów, wysokości czynszów itp., jakkolwiek musiały być one wykazane¹⁰⁷.

W toku postępowania rewizyjnego Prezydium Kolegium, dla jej przedstawienia na rozprawie, wyznaczało po jednym referencie i koreferencie. Zadaniem

⁹⁹ Ibidem, art. 7.

¹⁰⁰ Ibidem, art. 8.

¹⁰¹ Ibidem, art. 9.

¹⁰² Ibidem, art. 10.

¹⁰³ Ibidem, art. 11.

¹⁰⁴ Ibidem, art. 12.

¹⁰⁵ Ibidem, art. 13.

¹⁰⁶ Ibidem, art. 15.

¹⁰⁷ Ibidem, art. 16.

pierwszego było zrelacjonowanie sprawy drugiemu, zaś ten porównując ją z aktami, mógł wyrazić swoje zdanie odrębne, z dołączonym do niego uzasadnieniem¹⁰⁸. Rozstrzygając apelację, Kolegium decydowało generalnie o treści wyroku większością głosów. Wyjątek stanowiły jednak dwa jednobrzmiące wyroki obu instancji niższych, do których osnowy wątpliwości zgłosili zarówno referent, jak i koreferent. Wtedy Kolegium wyznaczało trzecią osobę spośród swego grona, której zadaniem było zapoznanie się z ich opiniami oraz ponowne zbadanie akt sprawy. Na tej podstawie wydawał on własną opinię, przekazywaną Kolegium. To zaś po dyskusji nad nią głosowało w sprawie większością głosów, przy czym w razie ich równowagi w mocy pozostawały wyroki instancji niższych¹⁰⁹. Kworum do wydania orzeczenia wynosiło przynajmniej pięciu członków Kolegium, wśród których musiało być trzech tzw. uczonych w prawie (*Rechtsgelehrte*)¹¹⁰. Następnie treść wyroku, opatrzoną pieczęciami Kolegium, wraz z aktami sprawy odsyłało do sądu pierwszej instancji. Uzasadnienie orzeczenia było przytaczane jedynie w przypadku zmiany wyroków sądów niższej instancji, ale wyłącznie na wniosek stron¹¹¹.

Odrzucenie rewizji, gdy orzeczenie Kolegium uprawomocniło wyroki sądów niższej instancji nie było ogłaszane, nawet gdy wystąpił o to ją zakładający. Wszakże nigdy nie mogło być ono na jego niekorzyść, z wyjątkiem sytuacji, gdy rewizję wносиły obydwie strony procesowe¹¹². Złożenie rewizji generalnie wstrzymywało egzekucję wyroku. Jeżeli jednak rewident wyznaczony przez Kolegium uznał, że zgłoszono ją jedynie dla opóźnienia wykonania wyroku sądu drugiej instancji, mógł wnioskować o jego częściowe wykonanie, jednak pod trzema warunkami: określenia wartości przedmiotu sporu w pieniądzu, podania ewentualnych strat, jakie strona, która wygrała proces w drugiej instancji, może przez to ponieść, wreszcie wniesienia przez nią kaucję zabezpieczającą roszczenia przeciwnika procesowego¹¹³. Jeżeli wymogi te zostały spełnione, Kolegium mogło wyznaczyć drugiej stronie trzydniowy termin na złożenie w tej kwestii stosownego oświadczenia. Po jego upływie Kolegium mogło zatwierdzić wykonanie tymczasowej egzekucji, przekazując to do realizacji przez sąd pierwszej instancji¹¹⁴, a musiało, jeżeli wyroki dwóch pierwszych instancji były jednobrzmiące¹¹⁵. Z powodu ogromnego przeciążenia sądów gdańskich przyjęto również regułę, że bezzasadne

¹⁰⁸ Ibidem, art. 18.

¹⁰⁹ Ibidem, art. 19.

¹¹⁰ Ibidem, art. 20.

¹¹¹ Ibidem, art. 21.

¹¹² Ibidem, art. 22.

¹¹³ Ibidem, art. 23.

¹¹⁴ Ibidem, art. 24.

¹¹⁵ Ibidem, art. 25.

składanie apelacji, dla samego pragnienia procesowania się, może spowodować nałożenie przez Kolegium na stronę złośliwie przeciągającą postępowanie sądowe grzywny w wysokości 50–200 florenów, z zamianą, w razie niemożliwości jej ściągnięcia, na karę aresztu lub inną, jednak bliżej nieokreśloną¹¹⁶.

Koszty postępowania apelacyjnego były wysokie. Dotyczyło to zwłaszcza opłat sądowych, gdyż najniższe wynosiły 1 floren (taksa, pieczęć), a najwyższe kilkaset florenów, liczonych od wartości przedmiotu sporu, np. 40 tys. – 50 tys. to 180–200 florenów, zaś powyżej 50 tys. – od 250 do 500 florenów¹¹⁷. Nie mniejsze były też koszty adwokackie i prokuratorskie, np. 8–16 florenów za wniesienie rewizji czy też za sporządzenie raportu rewizyjnego 20–60 florenów¹¹⁸.

Na koniec Regulaminu określono funkcje sekretarza Kolegium. W szczególności zaliczono do nich: kolacjonowanie odpisu wyroku z oryginałem, przed jego wysłaniem, poświadczenie jego autentyczności kontrasygnatą, pobieranie opłat i grzywien czy też kontrola kancelistów¹¹⁹.

VI. ŚRODKI ODWOŁAWCZE W SPRAWACH KRYMINALNYCH

Przed 1807 r. W okresie średniowiecza dominował w Europie proces zwyczajny. Charakteryzował się on m.in. jednością procesu cywilnego i karnego, skargowością, dyspozycyjnością (rozporządzalnością), kontradiktoryjnością (spornością), formalizmem, ustnością czy też jawnością. Środki prawne przeciwko wyrokom miały w nim na celu zamianę niekorzystnego dla strony orzeczenia sądowego. Spośród nich najwcześniej rozwinęła się nagana wyroku. Mogła z nią wystąpić zarówno strona z niego niezadowolona, jak i każdy uczestniczący w postępowaniu sądowym, nawet osoba niezainteresowana. Nagana musiała zawierać zarzut, iż proponujący treść wyroku świadomie złamał prawo. Jednocześnie musiał on przedstawić własny projekt wyroku. Rozstrzygał ją początkowo pojedynek sądowy między występującym z naganą a proponującym wyrok. Z czasem został on zaniechany, zaś jego miejsce zajął proces między oboma adversarzami, przeważnie prowadzony w sądzie wyższym, którego rozstrzygnięcie było dla sądu niższej instancji wiążące. Stanowiło to początek toku instancji. W rezultacie miejsce nagany zaczęła zajmować apelacja, polegająca na odwołaniu się od orzeczenia sądu niższego do wyższego. Oba te środki zaliczano, obok mocy czy też remisji, do środków zwyczajnych.

¹¹⁶ Ibidem, art. 26.

¹¹⁷ Ibidem, art. 28.

¹¹⁸ Ibidem, art. 29.

¹¹⁹ Ibidem, art. 30.

Z kolei nadzwyczajnymi były m.in. w Polsce: *gravamen* (uciążliwość), wznowienie procesury czy też *male oblatum* (przeciwko wyrokom zaocznym)¹²⁰. Stąd też przetrwał do schyłku XV w., kiedy to zaczęła zanikać zasada jedności procesu cywilnego i karnego. W rezultacie w postępowaniu cywilnym rozwinął się proces rzymsko-kanoniczny, zaś w karnym proces inkwizycyjny. Ten ostatni ostatecznie utrwaliło wydanie w 1532 r. *Constitutio Criminalis Carolina* (Carolina). Charakteryzował się on następującymi cechami: wszczynaniem go przede wszystkim z urzędu, złączeniem wszystkich sądowych funkcji w jednym ręku, a mianowicie sędziego, tajnością, pisemnością oraz oparciem w nim postępowania dowodowego na legalnej (formalnej) treści dowodowej, zasadzającej się głównie na przyznaniu się oskarżonego do winy. W rezultacie stał się on nie podmiotem, lecz przedmiotem postępowania karnego¹²¹.

W procesie karnym przyjęto przy tym generalnie zasadę, że od wydanych w nim orzeczeń apelacja nie przysługuje. Rzecz jasna były od niej nieliczne wyjątki, np. we Francji miała ona w stosunku do wyroku moc zawieszającą¹²², zaś w Rosji na podstawie tzw. dokładu, a więc przesłania sprawy przez sąd niższy do wyższego, jeżeli ten pierwszy nie potrafił jej rozstrzygnąć¹²³, z kolei w Niemczech o środkach przeciwko wyrokom wprowadzie Carolina w ogóle nie wspominała, a stosowne ustawy w poszczególnych państwach Rzeszy, wręcz jej zabraniały, to jednak pewną furtką, zwłaszcza dla szlachty, była możliwość przesłania akt sprawy do uniwersyteckiego fakultetu prawa celem wydania opinii zarówno co do samej rozprawy, jak i wydanego wyroku¹²⁴. Natomiast w Rzeczypospolitej, poczynawszy od XVI w. pojawiły się w procesie ziemskim pewne odrębności, to jednak aż do rozbiorów nie doszło do oddzielenia się procesu karnego od cywilnego. Wprowadzie w 1775 r. starano się wprowadzić postępowanie trójinstancyjne (sądy grodzkie, ziemskie, trybunał koronny), to ostatecznie reforma ta nie weszła w życie. Mimo to pojawiły się pewne elementy postępowania inkwizycyjnego, gdyż niektóre instytucje procesowe odnosiły się tylko do spraw karnych¹²⁵. Skutki tego dało się zauważyć w projektach kodeksów Andrzeja Zamoyskiego (1778 r.) i Stanisława Augusta (1792 r.). Inaczej

¹²⁰ Piszę o tym w wielu podręcznikach, m.in.: S. Płaza, op. cit., s. 461–467; T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, Warszawa 2011, s. 176 i n., 184 i n.; *Historia państwa i prawa sądowego Polski*, t. II: *od połowy XV wieku do r. 1795*, red. J. Bardach, Warszawa 1966, s. 396 – 402; W. Uruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I (966–1795), Warszawa 2010, s. 282–284.

¹²¹ S. Płaza, op. cit., s. 469–475; T. Maciejewski, *Historia powszechna...*, s. 463 i n., oraz w innych podręcznikach.

¹²² K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa*, t. III, Warszawa 1966, s. 303.

¹²³ Ibidem, s. 250, 422 i n.

¹²⁴ Ibidem, s. 366 i n.

¹²⁵ *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, s. 584.

było w sądach miejskich, gdzie za sprawą B. Groickiego, który dokonał zmodyfikowanego na grunt prawa polskiego tłumaczenia niemieckiej Caroliny, wydanego w 1559 r. jako *Postępek z praw cesarskich*, wprowadzono jej recepcję, aczkolwiek odbiegającą od wzorca klasycznego obowiązującego w Europie Zachodniej¹²⁶. Natomiast gdy chodzi o stosowanie przepisów Caroliny w gdańskim wymiarze sprawiedliwości istnieją do dzisiaj spore wątpliwości. Mianowicie E. Rozenkranz wprost stwierdził, że w Gdańsku „z różnych zresztą przyczyn (np. obowiązywanie prawa chełmińskiego czy też wyłączenie przez przywilej Kazimierza Jagiellończyka z 15 maja 1457 r. apelacji do trybunałów zagranicznych), nie było warunków do recepcji cesarskiej procedury karnej”. Innego zdania co do stosowania przepisów Caroliny w mieście byli natomiast niektórzy autorzy niemieccy z lat trzydziestych XX w. oraz współcześni badacze polscy¹²⁷. Wszyscy oni jednak wspólnie stwierdzają, że apelacja w procesie karnym w Gdańsku do 1793 r. nie była dopuszczalna, co wynikało zresztą zarówno z przepisów toruńskiej rewizji prawa chełmińskiego (1594 r.), jak i Caroliny. Stan ten zasadniczo nie zmienił się po 1793 r., kiedy Gdańsk znalazł się pod władztwem pruskim. Początkowo obowiązywała tutaj ordynacja procesowa z 1717 r.¹²⁸ W 1805 r. zastąpiła go Pruska Ordynacja Kryminalna, która utrzymała proces inkwizycyjny, jednak z pewnymi zmianami (np. zniesienie podziału na inkwizycję generalną i specjalną)¹²⁹. W obu wymienionych ordynacjach środki prawne przeciwko wyrokowi były dopuszczalne, lecz w ograniczonym zakresie. Mianowicie w sprawach ciężkich, np. zdrada kraju, zabójstwo, obraza majestatu, fałszowanie monety czy też ułatwienie ucieczki, wyroki musiały być zatwierdzane przez wydział kryminalny ministerstwa sprawiedliwości, zaś orzeczenia w sprawach drobnych przez sąd wyższy. Innymi środkami były apelacja (rekurs), gdyż w razie jego wniesienia instancja wyższa nie mogła zaostrzyć kary wymierzonej przez instancję pierwszą oraz prośba o złagodzenie lub darowanie kary¹³⁰.

Regulamin Kolegium Rewizyjnego w sprawach kryminalnych z 2 lutego 1810 r. Jego geneza tkwiła w wydanym we Francji w 1808 r. kodeksie procedury karnej (*Code d'instruction criminelle*). Był on w tej dziedzinie prawa niewątpli-

¹²⁶ W. Uruszczak, op. cit., s. 178, 286–288; *Historia państwa i prawa Polski*, s. 424; T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, s. 187–191, oraz w innych podręcznikach.

¹²⁷ E. Rozenkranz, *Gdańska archeologia prawna*, Gdańsk 1993, s. 109; zob. również W. Meinecke, *Das Strafrecht der Stadt Danzig von der Carolin bis zur Vereinigung Danzigs mit der preussischen Monarchie (1532 – 1793)*, Danzig 1935, passim.

¹²⁸ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczy*, cz. II: *Polska pod zaborami*, Kraków 1998, s. 159.

¹²⁹ Ibidem, s. 159.

¹³⁰ K. Koranyi, op. cit., s. 370.

wie najbardziej postępowym unormowaniem w pierwszej połowie XIX w. Jego głównym udziałem było całkowite odrzucenie zasad procesu inkwizycyjnego, a w jego miejsce stworzenie podstaw do rozwinięcia się procesu mieszanego, łączącego elementy inkwizycyjne ze skargowymi, ściśle rozdzielając funkcję ścigania, śledztwa i osądzenia¹³¹.

Środkiem prawnym zwyczajnym przeciwko wyrokowi była w nim apelacja, nadzwyczajnym zaś kasacja. Apelacja dopuszczalna była od wyroku sądów policji zwykłej, orzekających w sprawach wykroczeń oraz trybunałów policji poprawczej wyrokujących w sprawach występków jako sąd drugiej instancji, przy czym apelacje od jego orzeczeń, kiedy występował jako sąd pierwszej instancji, rozpatrywały odrębne trybunały apelacyjne. Sądy apelacyjne wydawały nowe wyroki, dokonując zarówno kontroli dotychczasowych ustaleń, jak i oceny prawnej wydanego orzeczenia, mogły nadto żądać uzupełnienia dowodów. Natomiast kasację wnoszono od wyroków drugiej instancji oraz sądów z udziałem przysięgłych (zbrodnie). Sprawę rozpatrywał ostatecznie specjalny trybunał kasacyjny, nie mogąc jej jednak rozstrzygnąć merytorycznie, lecz w razie stwierdzenia naruszenia prawa – mając jedynie uprawnienie do odesłania sprawy do ponownego rozpatrzenia przez niższą instancję¹³².

W Gdańsku zwyczajowe prawo chełmińskie obowiązywało w pełni od połowy XIV w. (lokacja) do 1793 r. (II rozbiór). W praktyce sądowej od 1594 r. stosowano przy tym jego rewizję toruńską, zwaną też gdańską (*Jus Culmense revisum*). Zawarte w niej przepisy apelacji od wyroków w sprawach karnych nie przewidywały. Natomiast władze pruskie, patentem z lipca przewidywały w prawie obowiązywanie w mieście jego dotychczasowych praw statutowych, w szczególności zaś: prawa chełmińskiego, wilkierza z 1761 r., jednakże w razie zaistnienia luk w prawie miały stosowane przepisy prawa prowincjonalnego, ale z wyłączeniem Landrechtu pruskiego z 1721 r.¹³³

Po utworzeniu Napoleońskiego Wolnego Miasta Gdańska (1807–1814), zgodnie z traktatem tyłżyckim i układem francusko-gdańskim, miasto odzyskało wszystkie swoje dawne prawa¹³⁴, w tym ordynację o bankrutach z 1777 r., zrewidowaną w 1808 r. Natomiast z praw recypowanych odnotować należy przede wszystkim ogłoszenie 17 czerwca 1808 *publicandum* wprowadzającego z dniem 1 lipca tego samego roku Kodeksu Napoleona (cywilnego) z 1804 r. Innymi kodyfikacjami napoleońskimi, przede wszystkim kodeksowi karnemu z 1810 r. i wcześniejszemu procedury krymi-

¹³¹ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, s. 310 i n.; S. Plaza, op. cit., s. 163 i n.; A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2008, s. 200, 439.

¹³² K. Koranyi, op. cit., s. 370.

¹³³ T. Maciejewski, *Prawo sądowe...*, s. 48.

¹³⁴ E. Rozenkranz, *Napoleońskie...*, s. 75.

nalnej z 1808 r., mocy obowiązującej nie nadano. Stało się to powodem do wdrożenia w prawie gdańskim wielu instytucji dotychczas nieznanych prawu chełmińskiemu¹³⁵. W prawie cywilnym było to postępowanie apelacyjne, wcześniej już omówione, wprowadzone *Regulaminem* z 20 października 1809 r.

Jego odpowiednikiem w sprawach karnych był *Regulamin* z 2 lutego 1810 r., odnoszący się do ustanowienia rewizji w postępowaniu kryminalnym¹³⁶. Należy tutaj przypomnieć, że rozstrzyganie spraw karnych należało w Gdańsku do ławy, której kompetencje w tym zakresie normowało przede wszystkim prawo chełmińskie, uzupełnione ordynacjami z lat 1585 i 1615¹³⁷.

Po utworzeniu Wolnego Miasta przepisy *Regulaminu* z 1810 r., wbrew dotychczas obowiązującemu prawu, dopuściły wnoszenie rewizji od wyroków sądu ławniczego (*Schöppengericht*), dawnej ławy oraz sądów jednoosobowych, sprawowanych przez urzędników miejskich. W rezultacie można było odwołać się od orzeczenia sądu ławniczego, jeżeli wymierzono w nim karę wyższą niż: pięcioletnie ciężkie więzienie, pięcioletni pobyt w Domu Poprawy (*Zuchthaus*), skazanie na karę chłosty, będącą karą hańbiącą oraz grzywnę przewyższającą 3 tys. florenów. Natomiast gdy chodzi o sądy jednoosobowe, apelacja była możliwa od wyroków ponad: jeden rok pobytu w więzieniu, pół roku w Domu Poprawy, chłostę powyżej 50 razów (batów), nałożeniu na szyję kuny (żelazna obręcz) oraz grzywny większej niż 500 florenów, przy czym musiała je wtedy z urzędu zatwierdzić ława, przejmując tym samym kompetencje sądów jednoosobowych, mogących wyrokować jedynie do wyżej wymienionych granic sankcji¹³⁸.

Rewizję należało wnieść w ciągu 10 dni od ogłoszenia wyroku¹³⁹. Jednocześnie we wniosku skazany zobowiązany był do wskazania osoby obrońcy, jeżeli wyraziłby na to ochotę oraz przedstawienia nowych dowodów (*Beweismittel*) oraz nieznanymi sądowi okoliczności czynu (*Tat-Umstände*), które mogły wykazać jego niewinność lub wpłynęłyby na zmniejszenie wysokości sankcji¹⁴⁰. Jeżeli oskarżony zrezygnował z obrońcy, prawo do jego wskazania miała najbliższa rodzina¹⁴¹. Natomiast jeżeli ława wydała wyrok zasądzający karę śmierci, zaś skazany zrezygnował ze złożenia apelacji, i tak należało przesłać jego akta sprawy do Kolegium oraz przeprowadzić przed nim postępowanie, przy udziale obrońcy

¹³⁵ Ibidem, s. 81.

¹³⁶ G. Lengnich, op. cit., s. 263; T. Maciejewski, *Ustrój...*, s. 20.

¹³⁷ T. Maciejewski, *Ustrój...*, s. 19.

¹³⁸ *Reglement für das Revisions-Collegium in Criminel-Sachen...*, art. 1.

¹³⁹ Ibidem, art. 2.

¹⁴⁰ Ibidem, art. 3.

¹⁴¹ Ibidem, art. 10.

wyznaczonego z urzędu¹⁴². Odmowa przyjęcia funkcji obrońcy, bez podania przyczyny, skutkowałą wystawieniem mu mandatu karnego¹⁴³.

Po założeniu rewizji akta sprawy były przesyłane z sądu ławniczego do kolegium, a ich kompletność musiała zostać urzędowo poświadczona przez przewodniczącego lub w tym celu wyznaczonego specjalnie sędziego tego gremium¹⁴⁴. Kolegium w procesie kryminalnym mogło postąpić dwojako. Po pierwsze odsłać sprawę do ponownego rozpoznania pierwszej instancji, który wydał wyrok, lub innemu, jeżeli stwierdzono, iż pierwszy w toku postępowania nie uwzględnił wszystkich okoliczności sprawy, bądź nie wziął pod uwagę przedstawionych mu na rozprawie dowodów¹⁴⁵. Po drugie zarządzić sporządzenie własnego sprawozdania (nowej instrukcji oraz ponowne zewidencjonowanie wszystkich akt sprawy). Następnie, po dokonaniu tych czynności procesowych, należało przekazać ich rezultaty przewodniczącemu Kolegium lub wskazanemu przez niego sędziemu, a akta sprawy, za potwierdzeniem odbioru, również obrońcy. Miał on czas od 14 dni do 4 tygodni na zapoznanie się z nimi¹⁴⁶. Następnie wyznaczano termin rozprawy wstępnej, w której z jednej strony uczestniczyli oskarżony ze swym obrońcą, zaś z drugiej sędzia Kolegium z sekretarzem sądu. Po dokonanych na niej ustaleniach wszczynano proces główny¹⁴⁷. Kolegium reprezentowali w nim referent i koreferent, przy czym pierwszy sporządzał sprawozdanie (relację), które przekazywał następnie drugiemu, zaś ten w swej korelacji odnosił się do niego, załączając uzasadnienie swych wniosków, gdyby prezentowali odmienne stanowiska¹⁴⁸. Inaczej jednak było, gdy przestępstwa były zagrożone karami: śmierci, pozbawienia wolności na okres dłuższy niż 10 lat oraz hańbiącymi. Wtedy skład sądu uzupełniano o trzeciego sędziego Kolegium, którego obowiązkiem było odniesienie się do relacji i korelacji oraz przedstawienie własnego stanowiska w sprawie (opinii)¹⁴⁹.

Następnie Kolegium wydawało wyrok w sprawie. Wymagane kworum wynosiło pięciu sędziów. Zapadał on większością głosów¹⁵⁰. Po zakończeniu rozprawy treść orzeczenia przekazywano sądowi pierwszej instancji, który ogłaszał je skazanemu, z dołączonym uzasadnieniem¹⁵¹. Oryginał wyroku wystawiał

¹⁴² Ibidem, art. 9 b.

¹⁴³ Ibidem, art. 9 a.

¹⁴⁴ Ibidem, art. 4.

¹⁴⁵ Ibidem, art. 5.

¹⁴⁶ Ibidem, art. 6.

¹⁴⁷ Ibidem, art. 7.

¹⁴⁸ Ibidem, art. 11.

¹⁴⁹ Ibidem, art. 12.

¹⁵⁰ Ibidem, art. 13.

¹⁵¹ Ibidem, art. 14.

sekretarz Kolegium, podobnie jak i jego odpisy¹⁵². Koszty procesowe oparto na pruskiej ordynacji kryminalnej. Niezamożnym skazanym sąd mógł je jednak umorzyć¹⁵³.

Konkludując, należy podkreślić, że na przełomie XVIII/XIX w. pojawiły się w prawie miasta Gdańska, a zwłaszcza w obowiązującym tutaj prawie sądowym, instytucje antyfeudalne, reprezentujące nurt burżuazyjny. Dotyczyły one prawie wszystkich dziedzin prawa, w tym również procesu cywilnego i karnego¹⁵⁴.

REVISION COMMISSION (*REVISION-COLLEGIUM*) IN THE NAPOLEONIC
FREE CITY OF DANZIG (1807–1814). GENESIS, STRUCTURE AND THE COURSE
OF THE APPEAL PROCEEDINGS IN THE COURSE OF HISTORICAL
AND LEGAL DEVELOPMENT

Summary

The article presents the rules of appeal proceedings in civil and criminal cases in the Napoleonic Free City of Danzig. The appeals took place before the Revision Commissions which were appointed for civil cases in October 1809 and for criminal cases in February 1810. Furthermore, the paper delineates their organizational structure as well as the method of making the final decision (rejecting or accepting the Commission's decision). The contents of this article were based on the rules and regulations which governed the Commissions which hitherto were not used in research. Moreover, the judiciary and the appeals systems were described in the projects of the constitution of the Free City of Danzig (Danzig Senate from 1807, a project by the mayor of Danzig – Gottlieb Hufeland, as well as a project by the French resident Nicolas Massias). However, these plans were not introduced but they were substituted by the rules and regulations of the Revision Commissions. This serves as an illustration of the French influence on the law in Danzig in the Napoleonic era of the Free City. Also the appeal process in the Napoleonic Free City of Danzig was presented against the backdrop of the general history of appeals in the course of legal cases before the judiciary in Danzig. This facilitates the observation of the changes which took place in the course of legal cases throughout history. In particular, it helps in the observations made at the turn of the 18th century as it was the period when the law transformed from Feudalism to Bourgeoisie.

¹⁵² Ibidem, art. 15.

¹⁵³ Ibidem, art. 16.

¹⁵⁴ Szeroko o tym zjawisku pisze T. Maciejewski, *Prawo sądowe w ustawodawstwie miasta Gdańska w XVII w.*, Wrocław 1984, omawiając wpływy feudalne (s. 142–146) oraz burżuazyjne (s. 146–167).

LE COLLEGE DE REVISION (*REVISION-COLLEGIUM*) DANS LA VILLE LIBRE
DE GDANSK (DANTZIG) A L'EPOQUE NAPOLEONNIENNE 1807–1814.
LA GENESE, LA STRUCTURE ET LE DEROULEMENT DE LA PROCEDURE
DE RECOURS DANS L'EVOLUTION HISTORIQUE ET JURIDIQUE

Résumé

Le texte présente les principes de la procédure d'appel dans les affaires civiles et pénales dans la ville libre de Gdańsk se déroulant devant les Collèges de Révision institués pour les affaires civiles en octobre 1809 et pour les affaires pénales en février 1810. L'article décrit aussi leur structure d'organisation et la façon dont étaient prises les décisions finales (le rejet ou l'acceptation de la révision). Le contenu de l'article est basé sur les règlements des Collèges non encore utilisés dans les études. L'article décrit aussi le système judiciaire et l'appel dans les projets de la constitution de la ville libre de Gdańsk (du Sénat de Gdańsk de 1807, le projet du bourgmestre G. Hufeland et le projet du résident français M. Massias) dont les dispositions ne sont pas finalement entrées en vigueur, remplacées justement par les règlements des Collèges de Révision. Elles reflètent l'influence française sur la loi de la ville libre de Gdańsk à l'époque napoléonienne. La procédure d'appel dans la ville libre de Gdańsk a été présentée dans le contexte de l'évolution générale du moyen de recours dans la procédure judiciaire devant la justice de Gdańsk ce qui facilite l'observation des changements se produisant dans la procédure judiciaire au cours des siècles, surtout au tournant du XIX^e siècle, pendant la période du passage de l'époque de droit féodal à celle de droit bourgeois.